

## Miejsce mocy- 'czakram'



Współrzędne: Szerokość - 52.480846, Długość - 22.743974

To niezwykle miejsce mocy zostało przypadkowo odkryte przez Eugeniusz Nowaka, znanego podlaskiego radiestety i tropiciela rzeczy niezwykłych. Od lat zastanawiał się, dlaczego na jego polu same wysiewają się dęby, chociaż w pobliżu nie ma tych drzew. Inną osobliwością tego miejsca było to, że okoliczne psy wylegiwały się tam całymi dniami. Kiedyś obserwował lecące stadko bocianów. Ptaki nagle zmieniły kierunek, zatoczyły koło nad jego polem, po czym wróciły na wcześniej obrany kurs. Miejsce to z powodu rosnących tam dębów okoliczni mieszkańcy nazywają dębitką. Dęby lubią rosnąć w miejscach, w których jest pozytywna energia. Jako 15. letni radiesteta sprawdził to miejsce i okazało się że siła promieniowania jest 4-ro krotnie większa niż normalnie. Takie zjawisko określa właśnie miejsca mocy zwane **czakram**. Chcąc zaznaczyć to miejsce postanowił usypać tu kopczyk kamieni. Kamienie ułożył jednak nie przypadkowo, a w kształcie który zobaczył we śnie. Prace zakończył 26 lipca 2004 roku i taką datę wyrył na środkowym kamieniu. Później dowiedział się, że według kalendarza Majów 26 lipca jest pierwszym dniem roku. Zdumiewający zbieg okoliczności..... Po ponownym zbadaniu promieniowania ze zdziwieniem stwierdził że jego siła zwiększyła się jeszcze bardziej do niebezpiecznej liczby 115 tys jednostek w skali Bovisa. Tylko jedno miejsce w Polsce ma porównywalną moc- czakram wawelski (120 tys. jednostek).

Po ustawieniu kamieni i usypaniu kopca na polu zaczęły się dziać dziwne rzeczy. Najpierw wyprowadziły się stamtąd wszystkie krety. Z pobliskiej żwirowni zniknęła woda. Podziemne ciekły nagle zmieniły swój bieg. Na okolicznych łąkach pojawiło się wiele nowych roślin, zwłaszcza ziół leczniczych. Niezwykła aura tego miejsca zaczęła przyciągać ptaki. Często siadają gromadnie na kopcu i pięknie śpiewają. Niektórzy twierdzą, że w pobliżu czakramu przestają funkcjonować urządzenia elektryczne; wysiada elektronika w samochodach, nie chcą działać cyfrowe aparaty fotograficzne. Przychodzi tu coraz więcej ludzi, żeby zregenerować i wzmocnić swoje siły witalne, naładować się energią, wyciszyć, poprawić samopoczucie i kondycję, a nawet wyleczyć drobne dolegliwości zdrowotne. Niektórzy doznają spontanicznych wzruszeń religijnych. Nowakowi zdarza się mieć tu wizje prorocze. Z obawy, że zbyt silne promieniowanie może zachwiać równowagę magnetyczną na tych terenach, Nowak zmniejszył moc czakramu, okładając kopiec jeszcze jedną warstwą kamieni. Obecnie jest tu 84 tys. jednostek w skali Bovisa.

Wyjątkowa siła tego czakramu wynikać może z faktu, iż te tereny zamieszkiwały dawniej plemiona Celtów. W pobliżu jest wiele kurhanów, cmentarzysk, pozostałości po kamiennych grodach i miejsc związanych z kulturą dawnych mieszkańców tych ziem. Archeolodzy twierdzą, że od drugiej połowy II wieku istniała tu tzw. kultura wielbarska.

Do tekstu wykorzystano informacje ze strony [Wirtualnej Polski - Czwarty wymiar.](#)